

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Tygodnik "Nature"](#)

Czekają nas zabójcze upały



Jeśli emisje gazów cieplarnianych będą rosły

w niezmiennym tempie, aż 74 proc. światowej populacji będzie musiała zmierzyć się w tym stuleciu z zagrażającymi ludzkiemu życiu falami upałów - alarmują naukowcy z Hawajów na łamach "Nature Climate Change".

Z ich najnowszego badania wynika, że nawet, jeśli udałoby się szybko i znacząco obniżyć emisje, to przed 2100 rokiem groźne upały będą i tak zagrożeniem dla niemal połowy (48 proc.) ludzi na świecie.

"Zaczyna brakować nam opcji na przyszłość" - mówi główny autor badania, prof. geografii na Uniwersytecie Hawajskim w Manoa, Camilo Mora. "Jeśli chodzi o fale upałów, mamy obecnie jedynie opcje złe i bardzo złe. Wiele osób na całym świecie już płaci za to najwyższą cenę. I choć modele pokazują, że upały nie znikną, może być znacznie gorzej, jeśli znacząco nie obniżymy emisji (gazów cieplarnianych - PAP)."

Kierowany przez Morę zespół badał, gdzie na świecie i jak często zdarzają się takie fale upałów, które powodują ofiary śmiertelne.

Analizując tysiące publikacji i danych, naukowcy namierzyli ponad 1900 miejsc na świecie, gdzie od 1980 roku wysokie temperatury zabijały ludzi. Na tej podstawie uzyskali dane o 783 śmiertelnych falach upałów w 164 miastach na terenie 36 krajów. Najwięcej przypadków miało miejsce w rozwiniętych krajach położonych na średnich szerokościach geograficznych, m.in. w Nowym Jorku, Los Angeles, Chicago, Toronto, Londynie, Pekinie, Tokio, Sydney czy Sao Paulo.

Następnie badacze przyjrzeni się warunkom klimatycznym w tych lokalizacjach i wyliczyli pułap, powyżej którego temperatury i wilgotność robią się zabójcze.

Miejsc na Ziemi, gdzie ten pułap temperaturowy jest przekraczany przez co najmniej 20 dni w roku, jest coraz więcej. Jak ostrzegają naukowcy - jeszcze ich przybędzie, nawet jeśli udałoby się znacząco obniżyć emisje gazów cieplarnianych.

Według wyliczeń na zagrażające życiu warunki aktualnie jest narażone każdego roku około 30 proc. światowej populacji. Do końca stulecia liczba ta ma jednak zwiększyć się do aż 74 proc., alarmują badacze.

"Ciało ludzkie może normalnie funkcjonować tylko w wąskim zakresie temperatur ok. 37 st. C. Fale upałów stanowią istotne zagrożenie dla ludzkiego życia, bo wysokie temperatury w połączeniu z wysoką wilgotnością mogą niebezpiecznie podnieść ciepłotę ciała" - tłumaczy Mora.

Z jego analizy wynika też, że najwyższe ryzyko dla ludzkiego życia istnieje w rejonach tropikalnych, gdyż jest tam gorąco i wilgotno przez cały rok. Na wyższych szerokościach geograficznych zagrożenie dotyczy tylko okresu letniego.

"(...) To ocieplenie w tropikach niesie ze sobą największe zagrożenie dla ludzkiego życia. Jeśli temperatury i wilgotność są normalnie i tak wysokie, potrzeba niewiele więcej, by warunki pogodowe zmieniły się w śmiertelnie groźne" - mówi współautor badania Iain Caldwell.

Badacze stworzyli też aplikację internetową, która pozwala sprawdzić, przez ile dni w roku w dowolnym miejscu na Ziemi temperatury i wilgotność przekraczają pułap bezpieczeństwa: <https://maps.esri.com/globalriskofdeadlyheat/>.

Źródło: www.pap.pl

<https://laboratoria.net/naturecom/27352.html>

Informacje dnia: [Światło uwięzione w ultracienkiej siatce Przełom w leczeniu schorzeń układu ruchu WAT z nowymi pracownikami dla Instytutu Radioelektroniki Ponowna analiza danych naukowych może przynieść zupełnie inne wyniki](#) [Antybiotykooporność jednym z największych zagrożeń zdrowia publicznego](#) [Naukowcy pracują nad biosyntetycznym supermikrobiomem p](#) [Światło uwięzione w ultracienkiej siatce Przełom w leczeniu schorzeń układu ruchu WAT z nowymi pracownikami dla Instytutu Radioelektroniki Ponowna analiza danych naukowych może przynieść zupełnie inne wyniki](#) [Antybiotykooporność jednym z największych zagrożeń zdrowia publicznego](#) [Naukowcy pracują nad biosyntetycznym supermikrobiomem p](#)

Partnerzy